Prawdziwe kłamstwa

2024-08-23



Czyli: Chce przygody? Dam jej przygodę!

W posiadłości Chateau Louise nad Jeziorem Chapeau w Szwajcarii odbywa się spotkanie ważnych person. Posiadłość jest silnie strzeżona i nie ma możliwości aby po prostu przejść przez ogrodzenie i strażników pilnujących bezpieczeństwa gości. Nie oznacza to, że nie ma sposobu, aby ktoś nie zaproszony pojawił się w środku. Można zrobić to podwodą, najpierw przecinając znajdujące się tam ogrodzenie. Ogrodzenie obiektu również pod wodą, może świadczyć tylko jedno – właściciele naprawdę mocno dbają o bezpieczeństwo oraz prywatność swoje i swoich gości.

Nieproszonemu udaje się dostać na teren, a chwilę później szybko zmienia swe przyodzienie – bycie na takim spotkaniu w stroju płetwonurka było by raczej podejrzane. Harry (Arnold Schwarzenegger) dostaje się do środka bez najmniejszych problemów. Zachowuje się jak u siebie. Rozmawia z obcymi ludźmi, ale jego oczy cały czas kogoś szukają. Jego celem jest Khaled (Marshall Manesh), a raczej pokój w którym ma zamieszkiwać. Celem Harry'ego są dane z stojącym w nim komputerze. Szybko instaluje modem, co pozwala jego współpracownikom na zdalny dostęp do systemu.

Zbyt spokojnie jednak być nie mogło, jeden ze strażników odkrywa przerębel i ogłasza alarm. Straż wie, że na terenie znajduje się intruz. Powiadomiony o tym przez resztę zespołu Harry, zamiast się ewakuować, woli… tańczyć. Trzeba mu przyznać jedno, jest oazą spokoju i opanowania. Przy okazji zawraca w głowie przypadkowej towarzyszce, Juno (Tia Carrere), owego tańca. Później sytuacja się psuje, trzeba uciekać pośród latających kul. Przeciwnicy jednak strzelają filmowo – tak aby nie trafić. Ucieczka kończy się sukcesem grupy Harry'ego.

W domu Harry wraca do roli kochającego męża i taty, który właśnie wrócił z nudnej podróży służbowej do Szwajcarii. Rolę gra dobrze, jak zaczyna opowiadać o swojej pracy (tej oficjalnej, nie agenta), z

lekka przynudza. Widać, że jego żona Helena (Jamie Lee Curtis) udaje, że słucha jego opowieści. Wyglądają jak małżeństwo ze sporym stażem. Dogadują się, mieszkają razem, ale jakby coś się już między nimi wypaliło. Dana (Eliza Dushku), jego dorastająca córka też zaczyna żyć swoim życiem.

Harry jest agentem specjalnym, bardzo specjalnym. To nie jest zwykły agent CIA. Jest dużo ponad nich. Również miejsce gdzie służy jest bardziej tajne i strzeżone niż CIA i chyba EUROSEC z „**Po drugiej stronie słońca**”. To Sektor Omega, mające motto „Ostatnia Linia Obrony”. Tam zaczyna się od opierdzielu za zawaloną misję – miało być potajemnie. Jednak dane jakie zespół pozyskał, są ważne. Jamal Khaled podejrzany jest o bycie terrorystą i to takiem który ma dużo pieniędzy. Na dodatek jakiś czas temu zostały skradzone z Kazachstanu cztery głowice nuklearne. Grupa uważa, że Khaled ma zamiar je wieźć na teren USA. Nie robi to wrażenia na przełożonym. On chce konkretów, nie podejrzeń. Mają je zdobyć.

Sposobem aby dobrać się do Khaleda może być poznana na przyjęciu jego przyjaciółka Juno – partnerka Harry'ego w tańcu. To dobry trop. Terroryści chcą zlikwidować Harry'ego (tylko dlaczego, ma dobrą przykrywkę, ot, tak profilaktycznie? Ta część nie ma dla mnie sensu – po za dodaniem akcji do filmu). Harry przeżywa, ale jednemu z napastników udaje się uciec. Terroryści wiedzą już na pewno, że Harry nie jest sprzedawcą, tylko kimś innym, dużo groźniejszym.

Okazuje się również, że nie tylko Harry ma tajemnice przed żoną, ale i ona przed nim. Kiedy się o tym dowiaduje, jest tym strasznie dobity, wręcz załamany, jest w ciężkim szoku.

„**Prawdziwe kłamstwa**” jak na film z Schwarzeneggerem jest pełen akcji. To aktor, który nie pasuje do pracy w np. takim przedszkolu (he, he, he :-)), tylko do filmów akcji. Już jego obecność powinna zagwarantować dobrą rozrywkę i brak nudy. Jeżeli jeszcze do tego dodamy reżysera Jamesa Camerona, może być tylko lepiej. Należy przy tym dodać, że Arnold nie dominuje swoją obecnością i nie przesłania innych aktorów, oni również wypadli badzo dobrze, ale to też czołówka aktorska. Po samym Arnim widać jaki postęp się odbył w porównaniu do takiego „**Teminatora**” (). To niemal zupełnie inny aktor.

„**Prawdziwe kłamstwa**” jak najbardziej trzymają w napięciu, są pełne akcji, tego nie zabraknie, jest też widowiskowo. Owszem fabuła zawiera bzdury, ale obyło się bez przewracania oczami, ze zdumienia co oni powymyślali. Bzdur jest sporo, ale czasami i one muszą się pojawić. Taki urok tego rodzaju kina – to nie obraz dokumentalny. Musi być widowiskowo, nie logicznie.

Tak jak piałem, Cameron i Schwarzenegger dostarczają tego czego można się spodziewać, szalonej akcji, rozrywki, walki ze złoczyńcami. Cóż więcej po nich oczekiwać…

Tytuł polski: **Prawdziwe kłamstwa**
Tytuł oryginalny: **True Lies**
Reżyseria James Cameron

Arnold Schwarzenegger jako Harry Tasker
Jamie Lee Curtis jako Helen Tasker
Tom Arnold jako Albert Gibson
Tia Carrere jako Juno Skinner
Art Malik jako Salim Abu „Pisakowy Pająk” Aziz
Eliza Dushku jako Dana Tasker
Marshall Manesh jako Jamal Khaled